

POSTANOWIENIE

Dnia 23 sierpnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z wniosku M. J. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w P.
z udziałem zainteresowanych E. [...] sp. z o.o., S. [...], B. [...] sp. z o.o.
o podleganie ubezpieczeniu społecznemu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 23 sierpnia 2016 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 10 lutego 2015 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z 10 lutego 2015 r. oddalił apelację skarżącego M. J. P. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z 27 marca 2014 r., oddalającego jego odwołanie od decyzji pozwanego z 12 grudnia 2012 r., odmawiającej ustalenia podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania pracy na podstawie umów cywilnoprawnych. Sąd rozstrzygnął, że w spornych okresach skarżącego nie łączył ze spółkami stosunek cywilnoprawny, a umowy nazwane umowami o pracę miały fikcyjny charakter. Postępowanie nie wykazało, aby skarżący w zatrudnieniu wykonywał przy dochowaniu należytej staranności powierzone mu obowiązki. W sprawie brak było odmiennego materiału niż ten, który został zebrany w sprawie prowadzonej przez Sąd Okręgowy w K., zakończonej wyrokiem z 29 października 2010 r., III U [...], w której skarżący na

podstawie tych samych umów wnosił o objęcie go obowiązkiem ubezpieczenia z tytułu umów o pracę (skarga kasacyjna skarżącego została oddalona wyrokiem Sądu Najwyższego z 24 maja 2012 r., II UK 266/11).

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c.

W sprawie występuje istotne zagadnienie prawne. Polega na potrzebie wyjaśnienia, czy wykonywanie na bieżąco przez osobę fizyczną na rzecz posiadających osobowość prawną spółek z o.o. czynności doradczych i nadzorczych powinno być uznane za sprawowanie nadzoru właścicielskiego w przypadku, gdy czynności są wykonywane przez osobę będącą wspólnikiem pośrednio lub bezpośrednio w takich spółkach oraz czy wykonywanie takich czynności przez taką osobę stanowi podstawę dla odmowy zakwalifikowania umów na wykonywanie takich czynności za umowy cywilnoprawne. W przypadku wyjaśnienia potwierdzającego, że takie umowy nie mogą być uznane za umowy cywilnoprawne konieczne jest wywiedzenie podstawy prawnej dla powyższego twierdzenia. Powyższe zagadnienie powinno być także ocenione w przypadku, gdy osoba wykonująca czynności nadzorcze i doradcze pozostaje w bliskim pokrewieństwie z jedynym wspólnikiem w spółce z o.o. Konieczne jest przy tym ustalenie jaki zakres powiązań zleceniobiorcy ze spółką i jej wspólnikami czyni wykonywanie takich czynności za niekwalifikujące się jako umowy cywilnoprawne.

Skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sądy obu instancji w niniejszej sprawie odmówiły konwersji uznanych za nieważne umów o pracę za umowy cywilnoprawne wyłącznie w oparciu o to, że odwołujący nie przedstawił materiału dowodowego dla wykazania, że faktycznie wykonywał zakres czynności wynikający literalnie z umów, takich jak sporządzanie planów rozwoju, opracowanie programów inwestycyjnych i analiz. Sądy pominęły, że materiał dowodowy wykazał, że odwołujący wykonywał faktycznie inny niż wynikający z umów, ale określony zakres zadań, takich jak koordynacja produkcji i sprzedaż materiału szkółkarskiego, negocjowanie umów, nadzór nad finansami, koordynacja i nadzór nad robotami budowlanymi. Sąd Apelacyjny stwierdził, że nie jest rzeczą Sądu ustalenie czy odwołujący wykonywał jakiejkolwiek czynności, ale tylko czy wykonywał konkretne czynności, literalnie wynikające z zawartych umów. Powyższe twierdzenie stanowi

oczywiste naruszenie zasad wykładni umów wynikających z art. 65 § 1 i § 2 k.c. Sąd Apelacyjny pominął bowiem zgodny zamiar i cel umów, a oparł się tylko na dosłownym brzmieniu umów. Ponadto, Sąd Apelacyjny bez podstawy prawnej odmówił kwalifikacji umów za cywilnoprawne ustalając, że zadania odwołującego były wykonywaniem nadzoru właścicielskiego nad spółkami, w których posiadał pośrednio i bezpośrednio udziały oraz nad spółką w której udziały posiadała jego córka. Tymczasem brak jest jakiegokolwiek normy prawnej dla takiego rozstrzygnięcia i to bez względu na zakres relacji i powiązań odwołującego ze spółką. Nie znajduje też podstawy prawnej ustalenie przez Sąd Apelacyjny, że umowy odwołującego nie kwalifikują się jako cywilne z tej przyczyny, że osoby zarządzające spółkami nie wydawały odwołującemu poleceń i w istocie nie podejmowały samodzielnie decyzji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wskazane we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania przesłanki nie spełniają się jako podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. z przyczyn metodycznych i merytorycznych.

Zasadniczy mankament istotnego zagadnienia prawnego wynika z niewskazania przepisu lub przepisów prawnych, w których osadzone miałyby być zagadnienie prawne, a przede wszystkim z których miałyby wynikać jego istotność. Istotne zagadnienie prawne to problem jurydycznie doniosły, o ważkim znaczeniu dla dziedziny lub systemu prawa, opracowany na podstawie analizy prawa, orzecznictwa a nawet doktryny, po której to wpierw sam skarżący może stwierdzić, że takie zagadnienie rzeczywiście występuje i dlatego powinien rozpoznać je Sąd Najwyższy. Brak wskazania regulacji prawnej i treść wniosku pozwalają sądzić, że zagadnienie jest pochodną sytuacji w sprawie skarżącego. Jednak wówczas funkcja pierwszej podstawy przedsądu nie może być redukowana do rozwiązywania wszelkich problemów (kazusów), gdyż wówczas postępowanie kasacyjne nie miałyby granic i stałoby się kolejną (powszechną) instancją. Inny słowy wskazanie na „potrzebę wyjaśnienia” nie wiele wnosi, jeśli nie łączy się z gruntowną analizą prawną, ujawniającą uniwersalny problem prawny. Zatem to

skarżący powinien wywieść podstawę prawną a nie poszukiwać takiej i wymagać jej podania, bo wówczas nie wykracza to poza zwykłą wykładnię i stosowanie prawa w konkretnej sprawie. Zwykła wykładnia prawa nie jest podstawą przedsądu (por. art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.).

Wniosek nie wykazuje również, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Na etapie przedsądu nie ocenia się podstaw kasacyjnych (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). Podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania. Oznacza to, że skarżący powinien samodzielnie, czyli odrębnie od podstaw kasacyjnych wskazać i wykazać takie naruszenie konkretnych przepisów prawa, które bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, gdyż objęty nią wyrok jest wadliwy. Wniosek tego nie czyni. Nie ma w nim zarzutu naruszenia przepisów prawa procesowego. Wiążą zatem ustalenia faktyczne na których oparto zaskarżony wyrok. Przepis art. 398¹³ § 2 k.p.c. ma odpowiednie zastosowanie na etapie przedsądu, gdyż w przeciwnym razie zachodziłby dysonans w ocenie podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. i podstawy kasacyjnej, skoro podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.). Innymi słowy granicę ustaleń stanu faktycznego stanowi postępowanie przed Sądem powszechnym. Wykraczając nawet poza podstawę przedsądu, to uprawnione byłoby stwierdzenie, iż odwołanie się w podstawie kasacyjnej do art. 233 § 1 k.p.c. nie jest zasadne, jako że przepis ten nie może być podstawą zarzutu skargi kasacyjnej, właśnie ze względu na ograniczenie z art. 398³ § 3 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 lutego 2014 r., I UK 397/13, LEX nr 164926 i wskazane w nim orzecznictwo). Ma to znacznie, gdyż nie można stwierdzić naruszenia wskazanych we wniosku przepisów art. 65 § 1 i § 2 k.c. Wola stron to sfera ustaleń stanu faktycznego, którym Sąd Najwyższy jest związany (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Skoro skarżący nie podważa ustaleń stanu faktycznego, to nie może twierdzić, że inna była wola stron niż ustalona przez Sąd powszechny. Przenosi się to na dalszą ocenę wniosku, który jednak poprzestaje na ogólnych zarzutach. Zasadniczą słabością jest to, że nie zarzuca się w nich naruszenia podstawowych przepisów dotyczących podstawy prawnej wykonywania pracy (czynności zlecenia lub podobnych do zlecenia) lub

stanowiących podstawę podlegania ubezpieczeniom. Tak ja wskazano zarzuty podstawy kasacyjnej i ich uzasadnienie, stanowią odrębne elementy skargi i nie zastępują podstawy przysądu, w tym również tej szczególnej z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. ani jej uzasadnienia. Nie można więc stwierdzić, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).